

POEZJA TO... WIERSZE ?

Chodzi o to, aby język giętki

Powiedział wszystko, co pomyśli głowa;

A czasem był jak piorun - jasny, prędki,

A czasem smutny jako pieśń stepowa,

A czasem piękny jak Aniołów mowa...



Moja poezja to jest noc księżycowa,

wielkie uspokojenie;

kiedy poziomki słodkie są w parowach

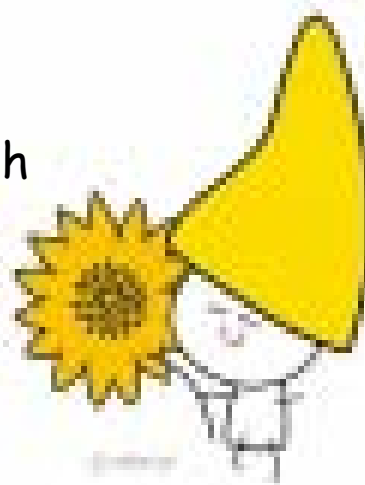
i słodsze cienie.

Moja poezja to są proste dziwy,

to kraj, gdzie w lecie

stary kot usnął pod lufcikiem krzywym

na parapecie.



(K. I. Gałczyński *O mej poezji*)

